



391338
391361

Mag. St. Dr.

II



1085 T. S. J.



391338 -

- 391361

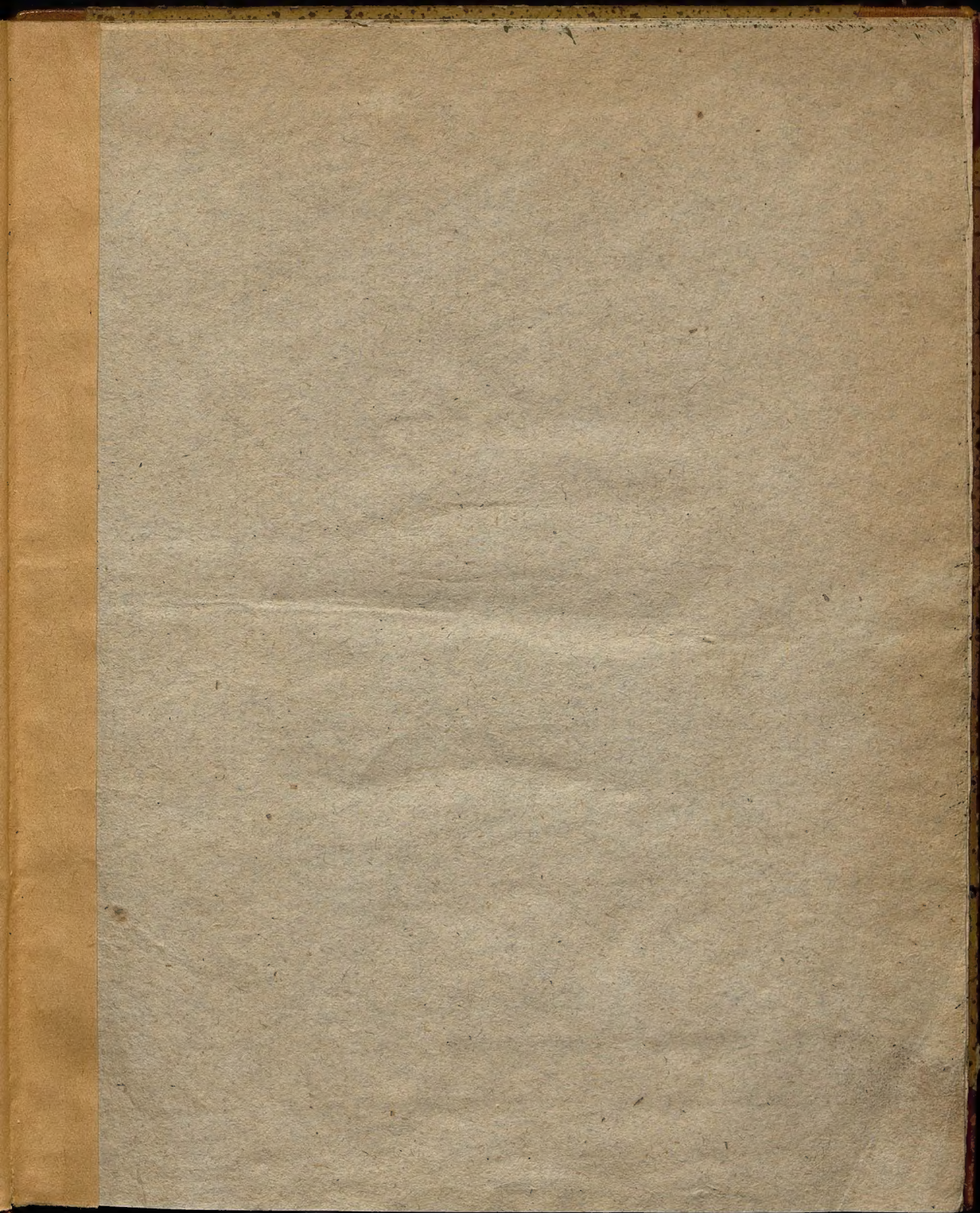
Mag. St. Dr. II

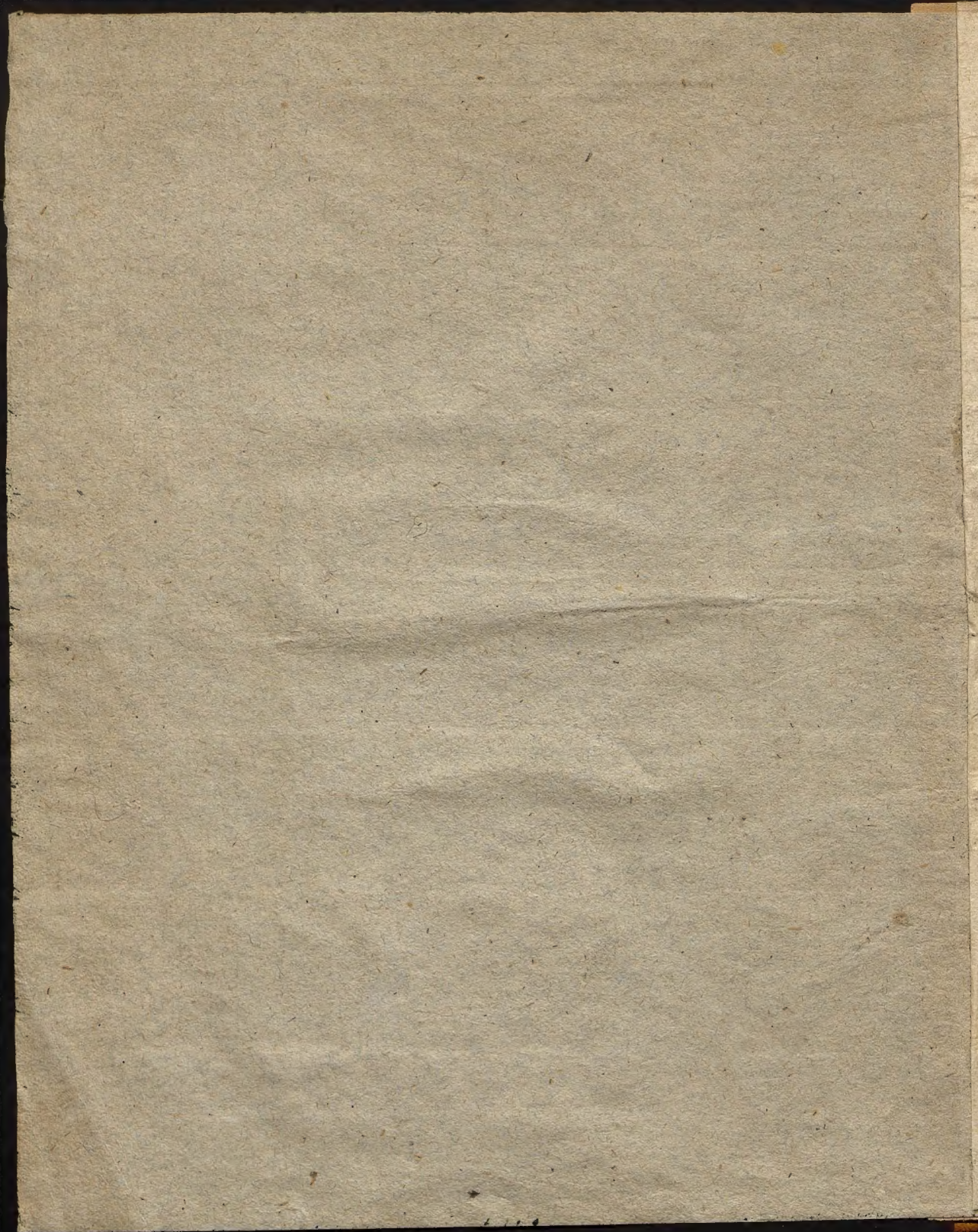


Ex-Libris
PODHORCE

AGRY. GRS.

1319





1

NA
WROCONĄ WOIENNĄ
KOMMISSYĄ
A
ZNISZCZENIE

DEPARTAMENTU

W CZASIE SEYMU 1788. DNIA 3. LISTOPADA.

RUSZONĄ sprężyn, by kray padł ofiarą zdrady,
Złotą mi wolność chytrze, wydrzeć chciano złotem,
Lecz gdy Polak sumnienia zapytał się rady,
Przemoc, przed siłą cnoty legła iak pomiotem.
Y tak iuż omylonę widzą swę nadzieie,
Troska ich chydne Sërca y dusze posiadła;
A wstyd, i zgroźna hańba, i ta rozpacz ziadła,
Z otchłani pierśi niegodnych iadem gniewu ziele.
Polską!... pod Opatrzności nie złamaną tarczą
Tron Twój, i Twe swobody ma zacisz przychylną,
Koleiā losów ludzkich, czasem Cię obarczą
Przeciwności; Ty ie wnet ręką łamiesz siłną

391352
u

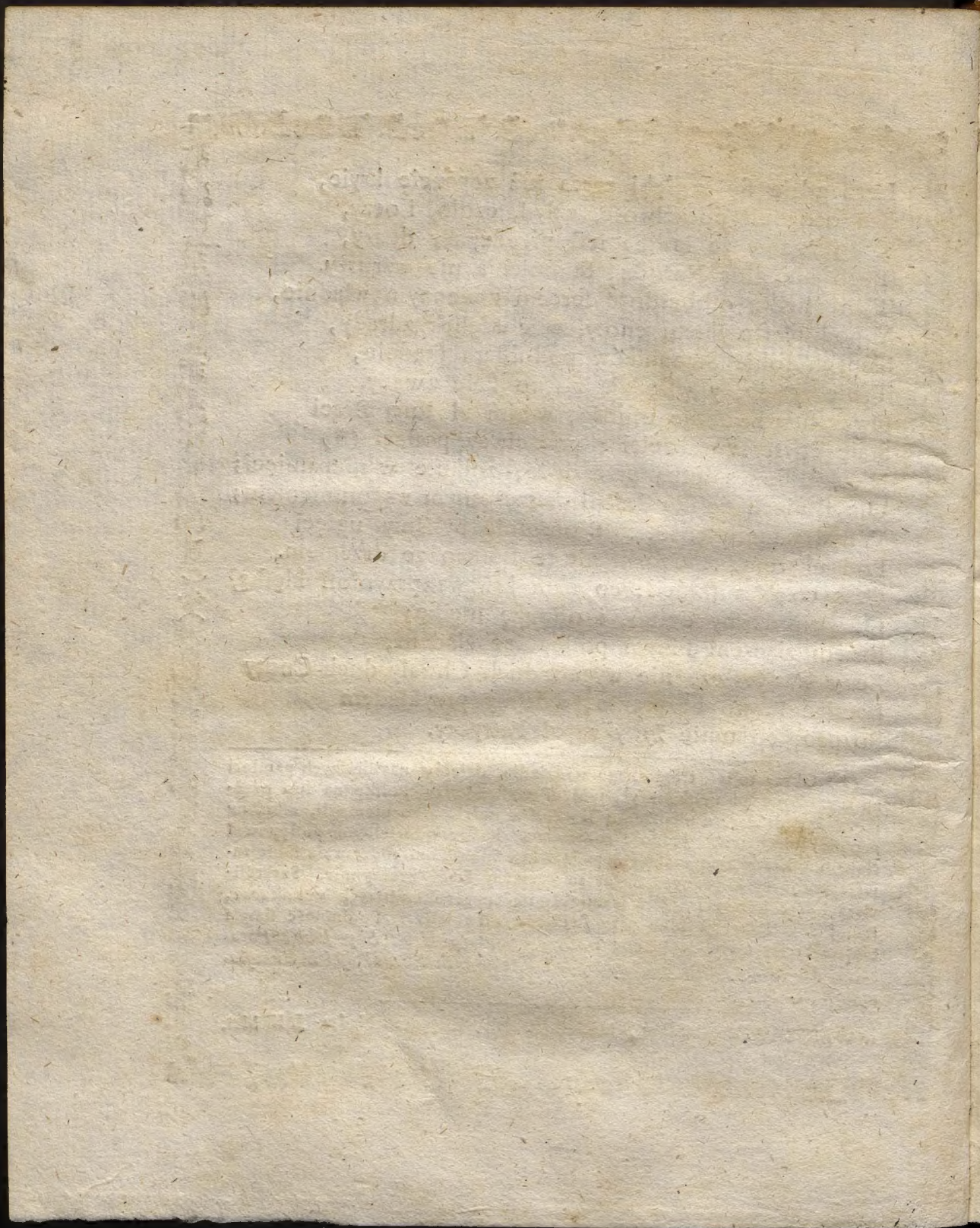
Tam gdzie wolność niewolą, a bezprawiem Prawo,
 Gwałt groźny duszą obrad, a ukaz skazówką,
 Gdzie wielki Naród złapan zdradnie samo-tówką,
 Obalił wolność iedną nikiemną ustawą. (*)
 Gdzie sami do swej zguby Polacy śpieszyli,
 Zmierzonego Samo-władztwa posąg ten miedziany,
 Na obalinach swojej Ojczyzny kochani,
 Bez wstępu święto-kracką dłonią postawili.
 Niechciał byż nikt tak dzielnym, y niczyje ramie,
 Silnym wraz uderzeniem aby go obalił,
 Dla Narodu ochydy zostało się znamie,
 Ze się nie znalazł żaden, coby go ocalił.
 Nieswóć zdań nie mógł w iedno złączyć zgodne ciało,
 Każdy czuł, każdy radził, iak mu się zdawało.
 Ten w domowym zaciszu, osiadłszy spokojnie,
 O pługu, i o żęncach rad wiedzieć nie woynie.
 Ten cudzem duchem gada, ślepy, i posłuszny,
 Idzie, iak go prowadzą, komuś wdzięczność dłużny.
 Ow z zapalem gorliwy, wre w nim zemsta chciwa,
 Woła na głos.... Ojczyzna ginie! My ginimy!
 „Oto przepaść w którą się sami zagrzebiemy!
 „Rodacy!.... Co za niechęć, co niechęć złośliwa!
 „Komuż te iarzmo kuiem?... Y na karki czyie?
 „My go dzwigać będziemy, nas one utłoczy.

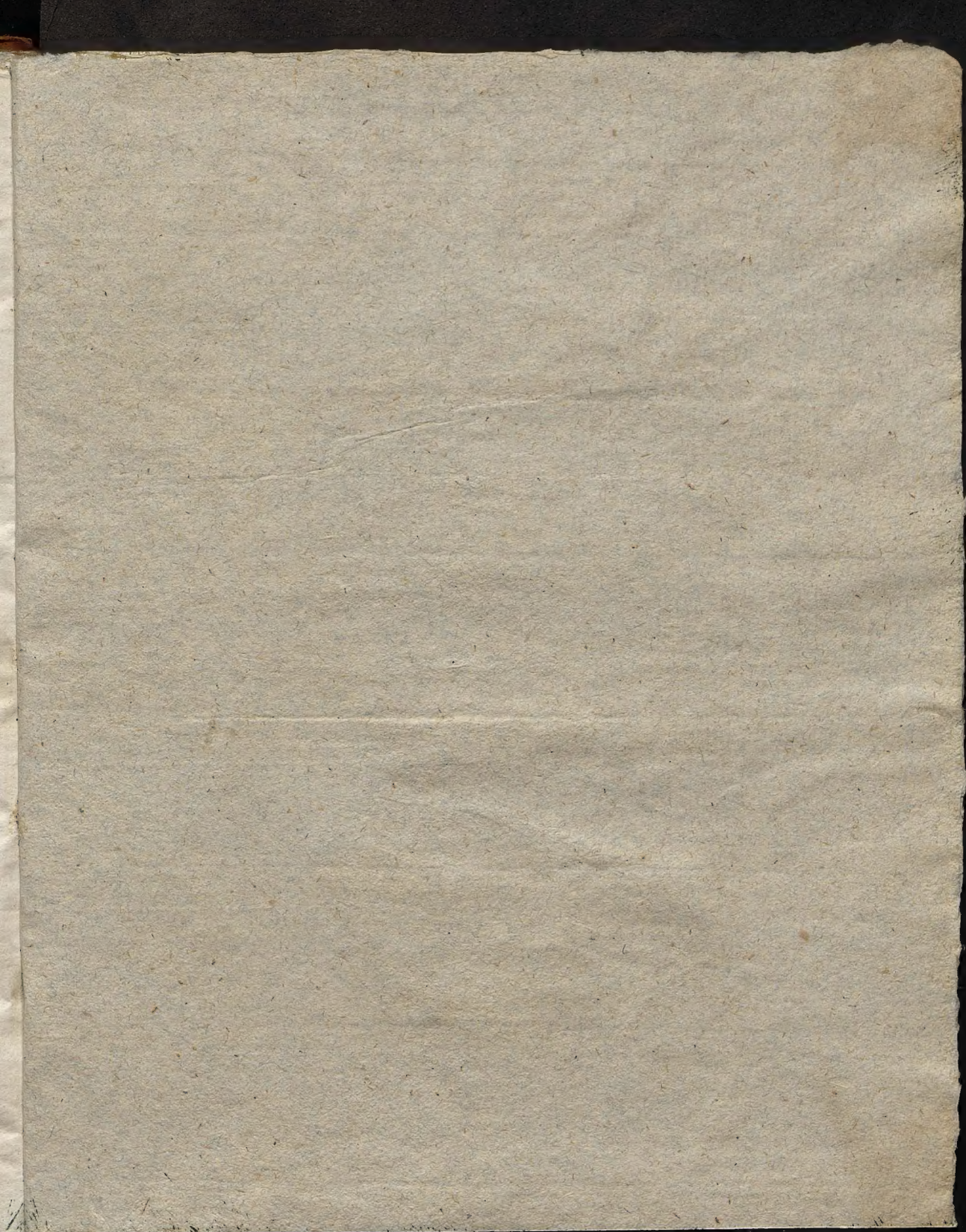
(*) Seymy 1775 y 1776 targające święte Pierwiaszków panowania STA-
 NISŁAWA AUGUSTA Prawa, znosząc *Komisyję Woyskową*; a wza-
 mian iey tworzące *Radę y Departament*; Magistratury Narodowi Arszne,
 niebezpieczne. Wolność y Prawa gwałtując.

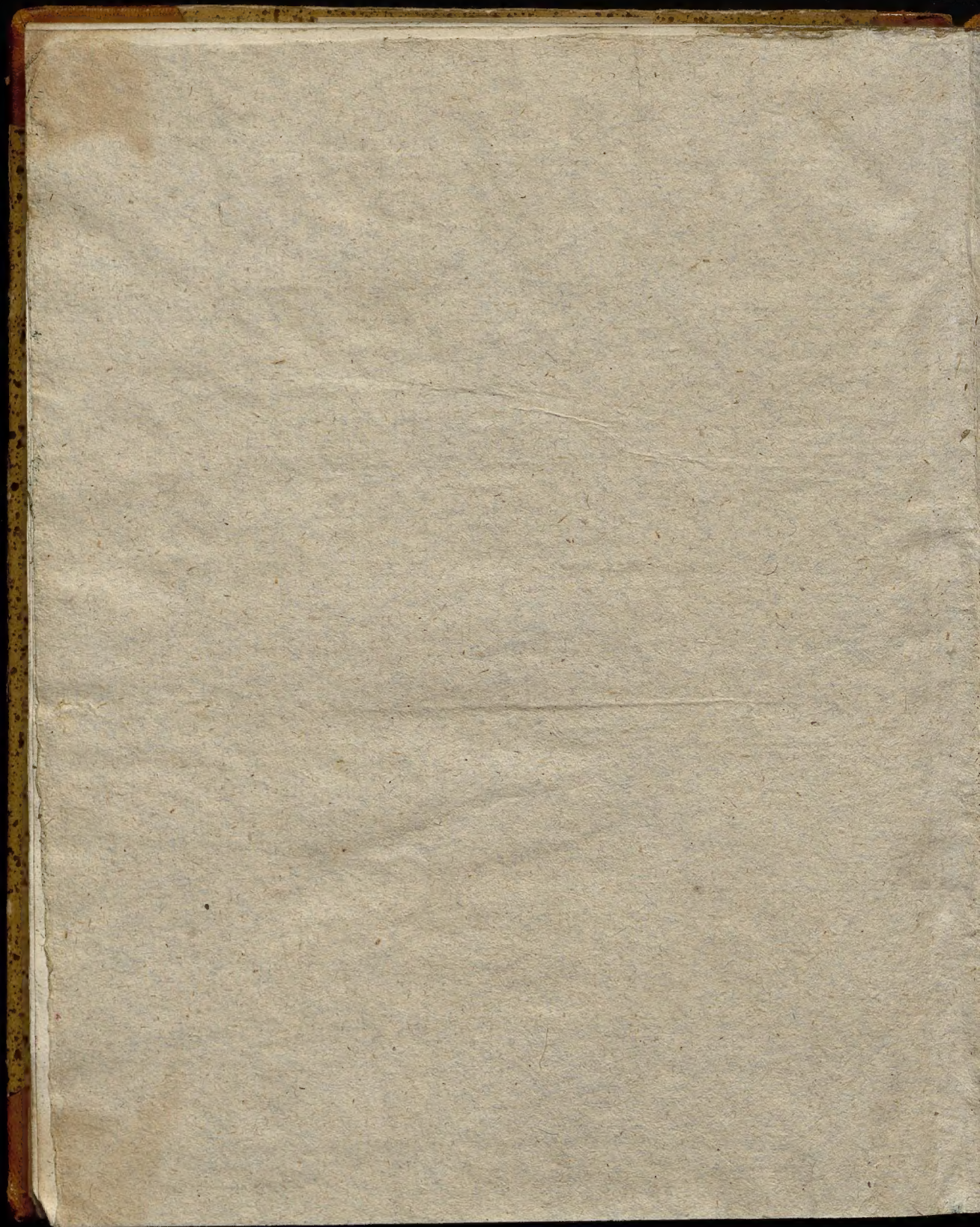
Lecz gdzie się w głębi serca już zepsucie kryje,
Kto ochydził pocziwość, wstyd, czoło, i oczy,
Kogo znamy że iawnie jest przedayney duszy,
Tego nie głos Narodu, Sumnienia nie wzruszy.
Tam chciwa osobnistość sercem zmiennym władnie,
Y pod płaszczykiem cnoty, wie kłębek zdrady,
Ślepych sobie Stronników podobiera snadnie,
Truie zgodę, y wszędzie ziarno sieie zwady.
Ow trafia zwodzając ufność, w nim złożoną Braci
Staie chytry zwodziciel w pocziwey postaci (*)
Niechże już snutna przeszłość, zniknie w niepamięci;
Umyśl niech się nie drażni nieszczęsnym wspomnieniem;
Wstyd nam wyznać.... Sromotnie byliśmy ugięci
Pod ukazem.... Czcziliśmy te Bóstwo ze drzeniem.
Czas co Nas skłócił, co nam krwawą przyniośł klęskę,
Odżywił dawny ogień, i odwagę męskę;
Razem złączeni filnym postępując śladem,
Ze w Nas ieszcze nie wygaśł duch Chwały duch Cnoty
Łamiąc Prawo bezprawia, daliśmy przykładem
Poznać, co umie żywy zapal Patryoty.

(*) Obraz to iest tragicznego widziadła, dzieiów naybliższych pamięci naszej. Zewsząd uciskani y gnębieni wystawiwszy Polskę na łup przemocy Sądiedzkiey, o ulepszeniu iey losów radzić albo niemogli, albośmy pewniey niechcieli. Jedność rozerwana; każdy oddzielnym postępował śladem. Kiedy tym czasem dogadzaliśmy interesom cudzym, a sobie zawsze gotowali kaydany. Seym za Seymem szedł beczynnice. Szczęśliwą losów koleją 1788 w gronie Imion nayznakomitszych w Polsce, stanol Stan Rycerski filno przy swobodach swoich... Potomność sławie będzie czei y uwielbienia godne.... *Czartoryjskich, Sapiehów, Potockich, Małachowskich, Jabłonowskich, Rzewuskich, Suchodolskich, Brzostowskich* ...

w WARSZAWIE w Drukarni Michała Grölla, Księgarza Nadw. J. K. Mei.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0026221

